

Barbara Łukaszewicz

Uniwersytet Warszawski

<https://orcid.org/0000-0002-2320-8934>

barbara.lukaszewicz@uw.edu.pl

Ukryte wartościowanie. Kategoria męskoosobowości z perspektywy osób uczących się języka polskiego jako obcego

**Implicit value judgments: The masculine-personal gender category
from the perspective of learners of Polish as a foreign language**

There is a noticeable lack of research in Polish glottodidactics concerning the causes of language errors from the perspective of foreign learners. This is particularly important in areas known as “difficult spots in Polish,” such as masculine personal gender, which leads to frequent learner mistakes. Based on a survey conducted among 100 foreigners learning Polish at levels B1–C2, and using categorization of open-ended responses, an attempt was made to answer the following questions: *Does the correct formation of masculine personal plural forms contribute to effective communication, and why? Do foreign learners pay attention to using correct masculine personal plural forms in (1) spoken and (2) written communication, and why? Are foreign learners aware that incorrect masculine personal plural forms can carry negative connotations, and what are their opinions on this issue? What difficulties do foreign learners encounter when forming masculine personal plural forms?* The results indicate that respondents perceive a relationship between the correct use of these forms and effective communication. They tend to pay attention to avoiding mistakes, especially in written rather than in spoken communication. The



majority are unaware that incorrect forms may be perceived as offensive or arrogant.

Keywords: learning Polish as a foreign language, Polish grammar, grammatical category, grammatical gender, language error

Słowa kluczowe: nauka języka polskiego jako obcego, gramatyka języka polskiego, kategoria gramatyczna, rodzaj gramatyczny, błąd językowy

1. Wprowadzenie

Tematem tekstu jest kategoria męskoosobowości w ujęciu glottodydaktycznym oraz autorefleksja cudzoziemców uczących się polszczyzny na poziomach od B1 do C2 dotycząca błędów i trudności związanych z tworzeniem form męskoosobowych. Przyczynę podjęcia tej problematyki stanowi chęć uzupełnienia luki badawczej zauważalnej w glottodydaktyce polonistycznej. Dorebek z zakresu lapsologii oraz badań nad interferencjami – przede wszystkim u odbiorców wschodniosłowiańskich – jest bogaty i pozwala na formułowanie odpowiednich wniosków dydaktycznych. Brakuje jednak badań poświęconych autorefleksji uczących się na temat omawianej kategorii. Celem tekstu jest poszerzenie istniejącego stanu badań i próba znalezienia odpowiedzi na pytania o przyczyny, dla których tak wielu cudzoziemców – także uczących się na najwyższych poziomach zaawansowania – popełnia błędy w zakresie form męskoosobowych.

2. Z badań nad kategorią męskoosobowości

Męskoosobowość rozumie się jako kategorię morfologiczno-składniową, u której podstaw tkwi semantyka (Kępińska, 2006: 264). Wskazuje się na złożoność systemu rodzajowego w języku polskim – podział podstawowy obejmuje rodzaj męskoosobowy, męskozwierzęcy, męskonieżywotny/męskorzeczowy, żeński i nijaki, ale zgodnie z innymi klasyfikacjami można wyróżnić np. sześć albo dziewięć rodzajów (zob. Saloni, 1976: 75). Wyodrębniono także rodzaj niemęskoosobowy, obejmujący „wspólne, typowe w liczbie mnogiej rodzajowe wykładniki dla rodzaju męskozwierzęcego, męskonieżywotnego, żeńskiego i nijakiego” (Kępińska, 2006: 273). Polszczyzna jest zatem „mocno zorientowana na płeć”, szczególnie w porównaniu z językami takimi, jak angielski (Wierzbicka, 1990: 86). Poza polskim opisywana kategoria istnieje – w odmiennym zakresie – w słowackim i górnołużyckim, a zatem także w językach zachodniosłowiańskich (por. Zieniukowa, 1981: 129–130).

W literaturze przedmiotu podejmuje się problem dyskryminacji płci żeńskiej wyrażanej poprzez kategorię męskoosobowości. Duże kontrowersje wzbudza ona szczególnie wśród osób zajmujących się lingwistyką feministyczną, większość badaczy podkreśla jednak, że formy męskoosobowe nie są przejawem dyskryminacji (por. Łaziński, 2006: 234; Krawczuk, 2012: 75). Kępińska, nawiązując do stwierdzenia Handke o utrwalonej w polszczyźnie tradycyjnej nierówności płci, stwierdza, że „rzeczywiście wskazuje (nierówność – B.Ł.) na pewną dyskryminację kobiet, ale samo wytworzenie systemowej kategorii rodzaju z dyskryminacją nie ma nic wspólnego, oddaje po prostu istotne zróżnicowanie między ludźmi obu płci” (Kępińska, 2006: 13). Obecnie jednak dużo miejsca poświęca się językowi równościowemu, który zaleca się wykorzystywać m.in. w przestrzeni akademickiej¹. Sugeruje się stosowanie form neutralnych płciowo i niekonotujących płci zamiast tradycyjnego określania członków danej grupy za pomocą rzeczownika rodzaju męskoosobowego. Przykładem są formy imienne *osoby studiujące*, *osoby studenckie* czy wyrażenie *społeczność studencka* używane zamiast wyrazu *studenci*. W tym rozumieniu formy męskoosobowe – stosowane w innym celu niż opisanie grupy składającej się z samych mężczyzn – stanowią przejaw nietolerancji. Tradycyjne ujęcie liczby mnogiej męskoosobowej i zestawienie go z zasadami języka równościowego nie sprzyjają praktyce glottodydaktycznej, w której dąży się do konkretnych i jednoznacznych wskazań. Warto zatem na początku trzymać się zasad przedstawianych w publikacjach glottodydaktycznych i nauczać liczby mnogiej rodzaju męskoosobowego zgodnie z ujęciem tradycyjnym, a rozważania dotyczące języka równościowego pozostawić na poziomie zaawansowane, czyli B2–C2.

Z rzeczownikami męskoosobowymi wiąże się kategoria deprecjatywności, odnosząca się do czasowników, przymiotników, wyrazów o odmianie przymiotnikowej i liczebników *dwa*, *trzy* oraz *cztery* w formie mianownika i wołacza. Nagórko (2012: 161) nazywa deprecjatywność „pewnym ukrytym wartościowaniem” wyrażanym za pomocą formy odpowiadającej formie żeńskorzeczowej. Mowa tu o pejoratywizacji, a więc formach, które mogą urazić rozmówcę, być odebrane jako wyraz braku szacunku czy dyskryminacji. Zupełnie inne nacechowanie pragmatyczne ma końcówka *-owie*, jednak nie zawsze wiąże się ona z okazaniem szczególnego szacunku (zob. Nagórko, 2012: 162–163). Począwszy od Saloniego, badacze dokonywali kolejnych interpretacji deprecjatywności (zob. Kosek, 2021: 106–108). W kontekście glottodydaktycznym największe wyzwanie wiąże się z opanowaniem prawidłowych form rzeczowników mających dwie formy: niedeprecjatywną oraz

¹ Zob. <https://rownowazni.uw.edu.pl/wp-content/uploads/sites/105/2022/07/Rekomendacje-jezykowe-2021.pdf> [DW 18.06.2025].

deprecjatywną, czyli z myleniem wzorca odmiany rzeczowników męsko- i niemęskoosobowych. W przypadku osób dopiero poznających liczbę mnogą rodzaju męskoosobowego form deprecjatywnych nie przedstawia się jako wariantu wymienianego w słownikach, tylko jako błąd gramatyczny. W nauczaniu na wyższych poziomach, kiedy wykorzystuje się dużo materiałów autentycznych, warto przybliżyć funkcje form deprecjatywnych, chociażby w odniesieniu do wyrażania emocji negatywnych (Łukaszewicz, 2022: 368). Wciąż jednak nie powinno się nakłaniać uczących się do tworzenia wypowiedzi z ich użyciem, czego nie ułatwia fakt, że formy deprecjatywne są odnotowywane w słownikach, np. w WSJP PAN². Obcokrajowcowi bez wykształcenia filologicznego – a tacy przeważają na kursach języka polskiego jako obcego – trudno zrozumieć, dlaczego formy przedstawiane na zajęciach jako nieprawidłowe, albo niewprowadzane na nich w ogóle, uwzględnia się w słownikach.

Cudzoziemscy uczący się poznają kategorię męskoosobowości na poziomie A1, na którym wprowadza się czas przeszły w obu liczbach. Nie dzieje się tak jednak w przypadku deklinacji – pierwszy i jedyny na tym poziomie rodzaj liczby mnogiej to rodzaj niemęskoosobowy (por. Janowska i in., 2016: 18, 20). Odmianę rzeczowników męskoosobowych omawia się na poziomie A2 (Janowska i in., 2016: 47), a na poziomie B1 przewidziane jest powtórzenie obu dotychczas poznanych zagadnień gramatyczno-syntaktycznych. Z kolei na poziomie B2 należy już umieć tworzyć formy takie, jak *ci wspaniali mężczyźni* (Janowska i in., 2016: 113). Poza tym na poziomach zaawansowanych powinno się opanować konstrukcje z użyciem liczebników, choć w ograniczonym zakresie warto wprowadzać je już na poziomie B1, np. *Dwaj ludzie przyszli – Dwóch ludzi przyszło*. Krawczuk zwraca uwagę, że na początku nauki polskiej gramatyki przyjmuje się kryterium strukturalne (czyli uczy się cudzoziemców końcówek charakterystycznych dla danych rodzajów), a kategoria męskoosobowości wymaga w pierwszej kolejności kryterium semantycznego (Krawczuk, 2020: 137–138). Formy męskoosobowe to zatem nie tylko trudność gramatyczna, lecz także konceptualna – punktem wyjścia musi być uświadomienie sobie, o kim się mówi.

Kategoria męskoosobowości stanowi jeden z głównych tematów prac z zakresu lapsologii (zob. Zarzycka, red., 2015) i badań nad interferencjami, szczególnie wśród Słowian wschodnich oraz użytkowników języka rosyjskiego czy ukraińskiego (zob. np. Przechodzka, 1993; Dąbrowska, 2004). Błędy te obejmują przede wszystkim tworzenie nieprawidłowych form deklinacyjnych (np. **te dwa miłe dentysty*) – uczący się rezygnują z alternacji spółgłoskowych, a także nadają rzeczownikom męskoosobowym końcówki właściwe rzeczownikom niemęskoosobowym. Z kolei w przypadku rzeczowników rodzaju

² <https://wsjp.pl/> [DW 18.06.2025].

niemęskoosobowego problem sprawia zarówno deklinacja (biernik liczby mnogiej i zdania takie, jak **Widzę dwóch dziewczyn.*), jak i koniugacja, czyli odmiana czasowników w czasie przeszłym oraz przyszłym złożonym (np. **Dziewczyny będą robili.*). Dąbrowska i Pasięka (2005, 2024) nazwały zagadnienia gramatyczno-leksykalne stanowiące szczególne wyzwanie dla cudzoziemców „trudnymi miejscami polszczyzny”, wskazując m.in. na kategorię rodzaju w gramatyce polskiej. Wśród prac z zakresu lapsologii poświęconych rodzimym użytkownikom konkretnych języków należy wymienić studium *błędogologii* osób pochodzących z Białorusi autorstwa Kalety (2018) czy Niemiec autorstwa Skury (2022). Z drugiego z wymienionych opracowań dowiadujemy się, że błędów dotyczących deklinacji i koniugacji (przede wszystkim w kategorii aspektu) u osób badanych odnotowano porównywalnie dużo, choć na poziomie B2 przeważają koniugacyjne (zob. Skura, 2022: 305–307). Autorka wskazuje też, że w obrębie mianownika najtrudniejsza do opanowania przez Niemców jest właśnie liczba mnoga rzeczowników obu rodzajów (Skura, 2022: 69–70). Izdebska-Długosz zbadała z kolei błędy gramatyczne popełniane przez osoby ukraińskojęzyczne. Dowodzi, że interferencje sprawiają ogromny problem w tej grupie uczących się: aż 67% błędów w obrębie mianownika rzeczowników liczby mnogiej i 70% w obrębie formy mianownika przymiotników liczby mnogiej to wynik wpływu języka ojczystego na polski (Izdebska-Długosz, 2021: 220, 232). Wyniki te są zbieżne z twierdzeniem Krawczuk, wskazującej na różnice w kategoryzacji świata przez rodzimych użytkowników polszczyzny i ukraińszczyzny: „(...) jest to kategoria gramatyczna powodująca najbardziej istotne różnice w systemach gramatycznych obu języków, a nawet rzutująca na nieco odmienną kategoryzację świata przez użytkowników tych dwu blisko spokrewnionych języków” (Krawczuk, 2020: 134).

Niestety, błędy w zakresie liczby mnogiej popełniają również uczący się na najwyższych poziomach zaawansowania, co nie powinno mieć miejsca. Błędy te trudniej wyeliminować niż leksykalne, nie tylko ze względu na komplikację *in se*, lecz także aspekt komunikacyjny. W większym stopniu uczący się musi uważać na użycie właściwego słowa³ i jego prawidłowe wymówienie, a nie na poprawność gramatyczną (zob. Janowska, 2019: 108–114). W pisaniu – nie tak efemerycznym jak mówienie – można przeznaczyć więcej czasu na zaplanowanie i sprawdzenie poprawności wypowiedzi, co sprzyja zachowaniu poprawności gramatycznej (zob. Lipińska, 2023: 76–82).

W licznych materiałach do nauki języka polskiego jako obcego omawiane zagadnienie wprowadza się zgodnie z wymogami programowymi, jednak warto zwrócić uwagę na publikację poświęconą tylko liczbie mnogiej – *Uzupelnij*

³ Szczególnie, że najmłodsze pokolenie rodzimych użytkowników polszczyzny nie ma skojarzeń choćby z rosyjskiego tak często, jak dawniej.

luki! Małgorzaty Januszewicz (2023). Historia języka ciekawi wielu uczących się zadających pytania chociażby o etymologię poznawanego słownictwa czy formy gramatyczne, na co zwrócili uwagę Adamczyk i Jasińska (2024), autorki pomocy dydaktycznej z wykorzystaniem elementów historii języka *Połącz kropki z czasem*. Wśród trzynastu jednostek nie uwzględniono, co prawda, osobnej lekcji poświęconej kategorii męskoosobowości, jednak kilka z nich dotyczy rodzaju i liczby w języku polskim (m.in. różnych końcówek liczby niemęskoosobowej i form czasowników). Trudności uczącym się następczą liczne alternacje i podział na rzeczowniki przybierające jedną z końcówek rzeczowników i przymiotników liczby mnogiej męskoosobowej. W podręcznikach brakuje wskazówek dotyczących utrwalenia przez cudzoziemców reguł tworzenia prawidłowych form, co uzupełnia nagranie z cyklu *Polski z Anią*⁴ poświęcone liczbie mnogiej rodzaju męskoosobowego. Zawarto w nim rozwiązania mnemotechniczne sprzyjające zapamiętaniu, kiedy następuje końcówka *-i*, a kiedy *-y*.

Wszelkie trudności z tworzeniem poprawnych form liczby mnogiej męskoosobowej, a nawet opinia samych cudzoziemców na jej temat czy promowanie języka równościowego nie mogą jednak oznaczać deprecjonowania tej kategorii i uznawania jej za niepotrzebną, co uczynił Lewiński (2023: 26): „Rodzaj męskoosobowy z komunikacyjnego punktu widzenia jest zasadniczo zbędny i stanowi nadmierną komplikację systemu”.

3. Badanie ankietowe

3.1. Konstrukcja kwestionariusza, charakterystyka ankietowanych i przebieg badania

Na podstawie ilościowo-jakościowego badania ankietowego przeprowadzonego wśród 100 cudzoziemców studiujących na Uniwersytecie Warszawskim i uczęszczających na lektoraty na poziomach B1–C2 w Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców „Polonicum” na Wydziale Polonistyki podjęto próbę odpowiedzi na następujące pytania:

- Czy i dlaczego prawidłowe formy liczby mnogiej męskoosobowej przyczyniają się do skutecznej komunikacji?
- Czy i dlaczego cudzoziemcy zwracają uwagę na tworzenie prawidłowych form liczby mnogiej męskoosobowej w komunikacji (1) ustnej, (2) pisemnej?
- Czy cudzoziemcy wiedzą, że błędne formy liczby mnogiej męskoosobowej mogą być nacechowane negatywnie i co na ich temat sądzą?

⁴ <https://www.youtube.com/watch?v=6K16z-025nY> [DW 19.06.2025].

- Na czym polegają trudności związane z tworzeniem form liczby mnogiej męskoosobowej?

Badanie właściwe poprzedzono pilotażowym przeprowadzonym w czerwcu 2024 roku w ramach ostatniego modułu kursu e-learningowego na poziomie B1. Ankiety dobrowolnie wypełniło 11 z 14 uczestników, spośród których 6 osób to Słowianie wschodni, a 5 osób pochodziło z Azji (2 osoby), Europy Zachodniej (2 osoby) i Azerbejdżanu (1 osoba). Celem pilotażu było sprawdzenie, czy w badaniu zasadniczym można uwzględnić poziom B1, na którym – teoretycznie – kategoria męskoosobowości w obrębie odmiany rzeczownika i przymiotnika powinna być opanowana, konieczne jednak było upewnienie się, czy respondenci będą w stanie samodzielnie sformułować refleksje na temat męskoosobowości. Sprawdzono także konstrukcję ankiety. W wyniku pilotażu postanowiono nie zadawać dwóch pytań w zakresie sprawności pisania – o kontakty oficjalne i nieoficjalne, aby przekonać się, czy ankietowani bez sugestii zwrócą uwagę na ewentualne różnice w pisaniu tekstów w obu rodzajach kontaktów. Na początku kwestionariusza dodano wprowadzenie teoretyczne, rezygnując z przykładów zamieszczanych wraz z pytaniami w badaniu pilotażowym⁵. Omawianą kategorię zezemplifikowano stosunkowo łatwymi przykładami, tak aby nawet osoby nierozumiejące komentarza wiedziały, jaki jest temat ankiety.

Kategoria męskoosobowości dotyczy rzeczowników, przymiotników, zaimeków, liczebników i czasowników liczby mnogiej odnoszących się głównie do grup: złożonych z samych mężczyzn, mieszanych (kobiety i mężczyźni), niekomentujących płci (niewskazujących na płć).

*Formy gramatyczne części mowy w rodzaju męskoosobowym są inne niż formy rodzaju niemęskoosobowego, np. „ci dwaj panowie profesorowie”, nie: *te dwa pany profesory, „mili Polacy”, nie: *miłe Polaki.*

*Form męskoosobowych czasownika nie wolno łączyć z rzeczownikami niemęskoosobowymi, np. „panie robiły”, nie: *panie robili, „studentki będą się uczyły”, nie: *studentki będą się uczyli.*

Badanie właściwe przeprowadzono na jednych z ostatnich zajęć kursów stacjonarnych w styczniu i lutym 2025 roku, w sali lekcyjnej, bez możliwości używania przez ankietowanych telefonów czy komputerów. Jedna osoba ucząca się w grupie na poziomie C2 studiowała na kierunku filologia polska, pozostałych 99 osób poznawało polszczyznę tylko na kursach językowych. Wszyscy zostali poinformowani o tym, że badanie jest anonimowe, a jego wyniki zostaną wykorzystane w publikacjach naukowych.

⁵ Przykładowe pytanie wraz z wybranymi formami męskoosobowymi, z których zrezygnowano na rzecz bardziej złożonej eksplikacji na początku kwestionariusza: *Czy uważasz tworzenie form męskoosobowych za ważne w efektywnej komunikacji w języku polskim (np. dobrzy Polacy zamiast *dobre Polaki; szanowni panowie zamiast *szanowne pany)?*

Kwestionariusz składał się z ośmiu pytań:

- pytania 1–2 to metryczka, uczestników spytano o kraj pochodzenia i znane przez nich języki słowiańskie inne niż polski;
- pytania 3–6 to pytania częściowo zamknięte, częściowo otwarte – respondentów poproszono o zaznaczenie wybranej odpowiedzi, a następnie o jej uzasadnienie;
- pytania 7–8 to pytania otwarte.

Poniżej przedstawiono liczbę ankietowanych uczących się na danych poziomach (zob. tabela 1)⁶ i deklarowaną przez nich narodowość (zob. tabela 2).

Tabela 1. Poziom grupy ankietowanych

Lp.	Poziom grupy	Liczba ankietowanych
1.	B1	24
2.	B2	40
3.	C1	22
4.	C2	14

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 2. Narodowość ankietowanych

Lp.	Narodowość	Liczba ankietowanych
1.	Ukraina	29
2.	Białoruś	28
3.	Chiny	15
4.	Rosja	5
5.	Włochy	4
6.	Finlandia	3
7.	Irlandia	3
8.	Niemcy	3
9.	Anglia	2
10.	Czechy	2
11.	Łotwa	2
12.	Australia	1
13.	Kirgistan	1
14.	Serbia	1
15.	Wietnam	1

Źródło: opracowanie własne.

⁶ Wszystkie tabele zamieszczone w artykule są autorskie.

Jak wynika z przedstawionych danych, większość respondentów to uczestnicy kursów na poziomach zaawansowanych (B2–C2, 76 osób) oraz Słowianie wschodni (62 osoby).

W pytaniu 2 respondenci podali, jakie języki słowiańskie i na jakim poziomie zaawansowania oprócz polskiego znają. Łącznie 29 osób zadeklarowało, że poza polszczyzną nie zna żadnego języka słowiańskiego, natomiast 71% respondentów stwierdziło, że oprócz polskiego zna co najmniej jeden inny język słowiański na poziomach od A2 wzwyż.

3.2. Wyniki

Opracowując wyniki dotyczące odpowiedzi na pytania 3–8, wykorzystano kategoryzację odpowiedzi otwartych, grupując odpowiedzi zgodnie z wyłaniającymi się w trakcie badania motywami przewodnimi. Uwzględniono rodzaje odpowiedzi sformułowane przez co najmniej 3 osoby.

3.2.1. Skuteczność komunikacji

Pytanie 3 brzmiało następująco: *Czy uważa Pani/Pan, że tworzenie form męskoosobowych odgrywa dużą rolę w efektywnej (skutecznej) komunikacji w języku polskim?* Większość respondentów (69 osób) zaznaczyła odpowiedź *tak* lub *raczej tak* (zob. tabela 3).

Tabela 3. Rola form męskoosobowych w efektywnej komunikacji

Lp.	Odpowiedź	Liczba ankietowanych
1.	tak	23
2.	raczej tak	46
3.	raczej nie	20
4.	nie	6
5.	żadna ⁷	5

Źródło: opracowanie własne.

Również 69 osób podało uzasadnienie dla swojej odpowiedzi.

Odpowiedzi *tak* / *raczej tak*:

- 8 osób – istotność bycia zrozumianym przez rodzimych użytkowników języka, dla których błędne formy mogą brzmieć nienaturalnie;

⁷ Jedna osoba napisała, że „nie wie, jak odpowiedzieć na to pytanie”, jedna osoba „nie ma zdania”, a trzy osoby pozostawiły puste pole odpowiedzi.

konieczność precyzyjnego wypowiedzania się; możliwość poinformowania odbiorcy, czy do grupy należą mężczyźni czy nie. Jedna osoba (Rosja, poziom B1) uzasadniła swoją odpowiedź następująco⁸: *Uważam, że poprawna polszczyzna odgrywa bardzo dużą rolę w komunikacji w Polsce, ponieważ czasem, kiedy zwracam się do kogoś, a osoba słyszy, że nie jestem z Polski, to mogę nie dostać odpowiedzi na pytanie, z którym się zwracam do osoby.*

- 7 osób – istotność zrozumienia nadawcy wypowiedzi i dokładnych informacji; możliwość zrozumienia, kogo ma na myśli nadawca wypowiedzi; możliwość dowiedzenia się, że nadawca nie ma na myśli tylko kobiet.
- 5 osób – poszanowanie zasad języka polskiego i obowiązujących w nim rodzajów gramatycznych.
- 5 osób – uznanie kategorii męskoosobowości za część kultury i historii.
- 4 osoby – chęć opanowania bezbłędnego, poprawnego mówienia po polsku. Oto dwie opinie ankietowanych z Ukrainy na poziomie C1: (1) *Używanie męskoosobowych form z niemęskoosobowymi słowami brzmi dziwnie i świadczy o niskim poziomie znajomości języka;* (2) *Błędy nie przeszkadzają komunikacji na niższym poziomie, ale na poziomie C1 już należy unikać wyrażen niepoprawnych gramatycznie.*
- 3 osoby – zaobserwowana częstość i powszechność form męskoosobowych.
- 3 osoby – ważność gramatyki i jej reguł; respektowanie wszystkich zasad języka polskiego.

Odpowiedzi *nie / raczej nie*:

- 6 osób – brak konieczności wiedzy o płci w celu skomunikowania się; możliwość wyrażenia płci w inny sposób (np. za pomocą słowa „mężczyzna”).
- 5 osób – możliwość porozumienia mimo błędów, szczególnie w przypadku cudzoziemców. Jedna osoba z Białorusi na poziomie B2 uzasadniła swoją odpowiedź następująco: *kobiety chciały i kobiety chciały – sens jest zrozumiały, inny człowiek zrozumie, że przed nim obcokrajowiec.*
- 3 osoby – brak tej kategorii w innych językach słowiańskich (w ukraińskim, rosyjskim, serbskim i chorwackim) świadczący o braku potrzeby jej wykorzystywania.

⁸ W cytatach z ankiet zachowano oryginalną pisownię i popełnione przez respondentów błędy.

- 3 osoby – język równościowy jako zagadnienie stawiające większe wyzwania niż formy męskoosobowe. Jedna osoba z Rosji na poziomie C1 uzasadniła swoją odpowiedź następująco: *Uważam, że konieczność podkreślenia (nie)męskoosobowości często przeszkadza, jeżeli chcemy posługiwać się językiem inkluzywnym.*

3.2.2. Komunikacja ustna i pisemna

3.2.2.1. Komunikacja ustna

Pytanie 4 brzmiało następująco: *Czy zwraca Pani/Pan uwagę na tworzenie prawidłowych form liczby mnogiej męskoosobowej podczas mówienia (w komunikacji ustnej)?* Większość respondentów (75 osób) zaznaczyła odpowiedź *tak* lub *raczej tak* (zob. tabela 4).

Tabela 4. Zwracanie uwagi na formy męskoosobowe w komunikacji ustnej

Lp.	Odpowiedź	Liczba ankietowanych
1.	tak	32
2.	raczej tak	43
3.	raczej nie	15
4.	nie	10

Źródło: opracowanie własne.

73 osoby podały uzasadnienie swojej odpowiedzi.

Odpowiedź *tak* / *raczej tak*:

- 9 osób – istotność bycia zrozumianym przez rodzimych użytkowników; brak zamieszania spowodowanego użyciem błędnej formy; jasność przekazu i dobre wrażenie na rozmówcach.
- 4 osoby – szacunek do zasad panujących w języku polskim.
- 4 osoby – zwracanie uwagi na poprawność językową przez osoby uczące się nowego języka jako coś oczywistego.

Odpowiedź *nie* / *raczej nie*:

- 9 osób – czas jako główna przeszkoda w dbaniu o poprawność gramatyczną; brak czasu na zastanowienie się i przemyślenie wypowiedzi ustnej; trudność szybkiego i poprawnego mówienia. Jedna z osób z Ukrainy na poziomie B2 tak uzasadniła swoją odpowiedź: *Kiedy mówię przez długi czas, czasami zapominam o poprawnych końcówkach i korzystam z intuicji językowej.*

- 7 osób – nieistotność poprawności gramatycznej; bycie rozumianym przez rodzimych użytkowników mimo błędów.
- 6 osób – zbyt duża trudność związana z dbaniem o poprawność gramatyczną w produkcji ustnej.
- 3 osoby – rezygnacja z dbania o poprawność spowodowana myleniem się mimo czynionych starań. Jedna z osób z Anglii na poziomie B1 uzasadniła swoją odpowiedź następująco: *i tak się myślę, więc po co.*

Wszystkie rodzaje odpowiedzi:

- 8 osób – deklaracja problemów z kontrolowaniem wypowiedzi ustnej i opisywanie strategii obieranych w komunikacji ustnej, np. mówienie bez myślenia o poprawności; wypowiedzenie czegoś inaczej, niż się wcześniej zaplanowało; myślenie o treści wypowiedzi i leksyce, a nie o gramatyce.

3.2.2.2. Poprawność komunikacji pisemnej

Pytanie 5 brzmiało następująco: *Czy zwraca Pani/Pan uwagę na tworzenie prawidłowych form liczby mnogiej męskoosobowej podczas pisania (w komunikacji pisemnej)?* Większość respondentów (93 osoby) zaznaczyła odpowiedź *tak* lub *raczej tak* (zob. tabela 5).

Tabela 5. Zwracanie uwagi na formy męskoosobowe w komunikacji pisemnej

Lp.	Odpowiedź	Liczba ankietowanych
1.	tak	57
2.	raczej tak	36
3.	raczej nie	3
4.	nie	4

Źródło: opracowanie własne.

61 osób podało uzasadnienie swojej odpowiedzi. Wszystkie zaznaczyły odpowiedzi *tak* i *raczej tak*.

Odpowiedzi *tak* / *raczej tak*:

- 21 osób – łatwość poprawienia wypowiedzi; czas na przemyślenie i sprawdzenie poprawności; brak pośpiechu; możliwość zobaczenia tego, co chce się przekazać.
- 10 osób – istotność dbania o poprawność gramatyczną w kontaktach oficjalnych i tekstach takich, jak dokumenty i podania; wyższe standardy w sytuacjach formalnych.

- 5 osób – zwracanie takiej samej uwagi na poprawność w mówieniu i pisaniu.
- 5 osób – możliwość sprawdzenia poprawności (chatboty AI, tabelki z formami, podręczniki).
- 3 osoby – istotność napisania tekstu zrozumiałego dla odbiorców.
- 3 osoby – zwracanie uwagi na poprawność językową w pisaniu przez osoby uczące się nowego języka jako coś oczywistego.
- 3 osoby – większa dbałość o poprawność osób prowadzących zajęcia; świadomość większego ryzyka zauważenia błędu przez osobę nauczającą.

3.2.3. Rozumienie i interpretowanie form deprecjatywnych

Pytanie 6 brzmiało następująco: *Czy uważa Pani/Pan, że błędne formy liczby mnogiej męskoosobowej mogą być odebrane jako obraźliwe i aroganckie?* Większość respondentów (68 osób) zaznaczyła odpowiedź *nie* lub *raczej nie* (tabela 6).

Tabela 6. Rozumienie i interpretowanie form deprecjatywnych

Lp.	Odpowiedź	Liczba ankietowanych
1.	tak	6
2.	raczej tak	26
3.	raczej nie	42
4.	nie	26

Źródło: opracowanie własne.

61 osób podało uzasadnienie swojej odpowiedzi.

Odpowiedzi *tak* / *raczej tak*:

- 3 osoby – formy męskoosobowe jako część języka, na którą należy zwracać uwagę.

Odpowiedzi *nie* / *raczej nie*:

- 24 osoby – uwzględnienie wyłącznie perspektywy cudzoziemca; pominięcie możliwości negatywnego odbioru błędnych form przez rodzimych użytkowników polszczyzny; oczekiwanie szczególnej tolerancji wobec osoby niepochozącej z Polski i zrozumienia sedna problemu (nieznajomość języka, a nie złe wychowanie). Oto wybrane uzasadnienia: (B2, Czechy): *To nie powinno być obraźliwe że ktoś kto dopiero się uczy języka, aby robił pomyłki formy liczby mnogiej*; (C1, Niemcy): *Dla nas, czyli obcokrajowców,*

nieprawidłowe formy liczby mnogiej to nie jest wcale obraźliwe i aroganckie; (C1, Ukraina): One wynikają z niewiedzy, a nie intencjonalna obraza lub brak szacunku; (B2, Ukraina): Jeśli człowiek jest rozumny, to wie że nie jestem native speakerem i nie będę musiał przeproszać; (B1, Włochy): dla mnie nie, dla innych może tak. Wiedza o negatywnym nacechowaniu błędnych form i deklarowana ignorancja ich odbioru przez rodzimych użytkowników u 3 ankietowanych: (C1, Ukraina): Wiem, że dla Polaków ma to wielkie znaczenie, ale nie jestem do tego przyzwyczajona, dlatego nie uważam to za obraźliwe; (C1, Ukraina): To może kojarzyć się z kryminałami, uchodźcami, niebezpiecznymi obcokrajowcami, z osobami niewykształconymi, ale dla Polaków; (B2, Białoruś): Tak, ale nie zwracam uwagi, więc nie.

- 7 osób – zdziwienie treścią pytania i ocenienie odebrania błędnych form za obraźliwe i aroganckie jako bezsensowne i niezrozumiałe.
- 4 osoby – uznanie niepoprawnej formy męskoosobowej za zwykły błąd.
- 3 osoby – uzależnienie odpowiedzi na pytanie od kontekstu i intencji.
- 3 osoby – domyślenie się poprawnej odpowiedzi, wyrażenie zaskoczenia możliwością obrażenia kogoś nieprawidłową formą liczby mnogiej męskoosobowej (zaznaczenie *nie / raczej nie* mimo intuicyjnego zrozumienia poprawnej odpowiedzi na to pytanie).

3.2.4. Trudność w tworzeniu form męskoosobowych

Pytanie 7 brzmiało następująco: *Na czym Pani/Pana zdaniem polega trudność w tworzeniu form męskoosobowych w języku polskim?* Odpowiedzi na to pytanie udzieliło 86 osób, opisując przede wszystkim problemy związane z samym językiem, zrozumieniem go i zapamiętaniem reguł w nim obowiązujących.

- 32 osoby – konieczność zapamiętania zasad tworzenia form, licznych alternacji i końcówek.
- 11 osób – różnice między polszczyzną a językami wschodniosłowiańskimi (10 osób) oraz południowosłowiańskimi (1 osoba).
- 10 osób – konieczność wiedzy o płci osób należących do danej grupy; konieczność pomyślenia, o kim się mówi.
- 9 osób – duża liczba wyjątków.
- 4 osoby – negatywny stosunek do kategorii męskoosobowości. Oto opinie dwóch osób: (B2, Białoruś): *wyrażenie nierówności, arogan-*

cja wobec kobiet; (C1, Ukraina): absurd, kiedy w grupie z jednym mężczyzną od razu trzeba robić te formy.

- 3 osoby – łatwość popełnienia błędu, ogólna trudność tworzenia form męskoosobowych.

3.2.5. Pozostałe refleksje

W punkcie 8 zamiast pytania zawarto możliwość wyrażenia własnej opinii: *Jeśli ma Pani/Pan refleksje dotyczące pytań 3–7 albo kategorii męskoosobowości, proszę o podanie ich.* Odpowiedzi udzieliło 15 osób. Dominują dwa rodzaje odpowiedzi:

- 6 osób – zdziwienie istnieniem tej kategorii, jej przestarzałość, nie-nowoczesność i archaiczność, brak logiki z nią związany. Część odpowiedzi ankietowanych: (Łotwa, B1) *Ponieważ język nieustannie się rozwija i staje się coraz bardziej inkluzywny, nie widzę powodu, dla którego te formy męskie nie miałyby stać się przestarzałe w ciągu najbliższych stu lat;* (Finlandia, B2): *To jest dziwne, że takie formy istnieją w polskim⁹;* (Ukraina, C1) *Dla mnie jest nielogiczne i niesprawiedliwie, że rodzaju męskiego używa się nawet kiedy w grupie większość kobiet i tylko jeden mężczyzna.*
- 3 osoby – obawa o urażenie kogoś użyciem bądź nieużyciem formy męskoosobowej; niepewność związana z używaniem form męskoosobowych. Oto odpowiedzi ankietowanych: (Czechy, C1) *Czy nieużywanie form typu studentki i studenci to błąd;* (Białoruś, C1) *Kiedy ludzie używają formu deprecyjnego?;* (Irlandia, C2) *Nie chcę obrazić używając źle formy l.mn. męskoos.*

4. Dyskusja

Przedstawione wyniki wskazują na zauważanie przez ankietowanych związku między tworzeniem prawidłowych form a skutecznością komunikacji. Uczący się chcą osiągnąć wzajemną zrozumiałość w kontaktach z rodzimymi użytkownikami, jednak część respondentów zadeklarowała, że płeć nie odgrywa dla nich ważnej roli w komunikacji w języku polskim i że można porozumieć się mimo błędów.

⁹ Osoba ankietowana odpowiedziała w języku angielskim, oryg. „With the language constantly developing and getting more inclusive I do not see a reason why these masculine forms would not become obsolete in the next 100 years”.

Respondenci większą wagę przykładają do poprawności gramatycznej w wypowiedziach pisemnych niż ustnych. Wskazują na trudności w komunikowaniu się ustnym, przede wszystkim na brak czasu na przemyślenie poprawności. Pisanie oceniają jako sprawność bardziej sprzyjającą zwracaniu uwagi na struktury gramatyczne i bardziej oficjalną niż mówienie. Stosunkowo dużo osób daje sobie przyzwolenie na błędy i wychodzi z założenia, że skoro mówienie jest bardziej wymagające, to nie trzeba przykładać się do poprawności gramatycznej. Ważne, aby uświadamiać uczącym się, że konstrukcje gramatyczne nie stanowią „sztuki dla sztuki” i pewność bycia zrozumianym zależy m.in. od poprawności gramatycznej.

Niepokojące są wyniki dotyczące form deprecjatywnych. Poza wyraźną niewiedzę większości ankietowanych o możliwości obrażenia rozmówcy stosunkowo wielu z nich przyjmuje własną perspektywę, bez refleksji na temat odbioru takich form przez rodzimych użytkowników. O niedopuszczaniu do siebie myśli, że popełniane błędy mogą nieść poważne konsekwencje świadczą również odpowiedzi osób zaskoczonych pytaniem, uznających błędy w obrębie kategorii męskoosobowości za coś zwyczajnego. Nie powinno mieć to miejsca w przypadku osób uczących się na poziomach zaawansowanych – a takie przeważały wśród respondentów. Powinny one już wiedzieć, że błędne formy rodzaju męskoosobowego są nacechowane negatywnie. Jeszcze bardziej niepokoi bagatelizowanie popełnianych błędów i wychodzenie z założenia, że skoro w większości innych języków słowiańskich kategoria ta nie istnieje, to nie jest ona potrzebna. Takie przesądzenie oznacza wyraźny brak świadomości, że polszczyzna to dla uczących się Słowian język obcy, mimo licznych podobieństw. To kolejna refleksja, która budzi zdziwienie, zważywszy na poziom zaawansowania większości respondentów.

Trudności ankietowanych związane z tworzeniem form męskoosobowych dotyczą przede wszystkim samego systemu językowego, a w mniejszym stopniu konieczności nauczania się pewnego sposobu kategoryzowania rzeczywistości, choć na tego rodzaju trudność ankietowani również wskazywali. To zdecydowanie jedno z „najtrudniejszych miejsc polszczyzny”.

Widoczna jest świadomość części ankietowanych na temat zasad języka równościowego oraz rekomendacji dotyczących nazywania osób płci żeńskiej i nieidentyfikujących się z żadną płcią. Wiedza respondentów dotycząca dyskusji na temat inkluzywności w języku powoduje u części z nich negatywny odbiór kategorii męskoosobowości, czemu również osoby nauczające polszczyzny powinny przeciwdziałać.

5. Podsumowanie

Analiza podjęta w niniejszym tekście pokazuje istotność poszukiwań przyczyn występujących błędów, szczególnie jeżeli trudności powracają na kolejnych etapach nauki języka. Uświadamianie uczącym się, że poprawność językowa jest ważna nie tylko w danym rodzaju kontaktów (oficjalnym/nieoficjalnym), sposobie komunikacji (pisemnym/ustnym) i że dbałość o poprawność gramatyczną nie ma na celu nikogo dyskryminować ani urazić – w przeciwieństwie do wielu błędnych form – okazuje się istotną częścią nauczania cudzoziemców języka polskiego. Dużą rolę odgrywa też przypomnienie im, że nie będą mogli legitymować się znajomością języka na wysokim poziomie bez opanowania jego podstaw, bez względu na reakcje rodzimych użytkowników na popełniane przez uczących się błędy. Warte przeprowadzenia są badania dotyczące samej metodyki nauczania liczby mnogiej męskoosobowej i – być może – stopnia pobłażliwości wobec popełnianych przez uczących się błędów w jej zakresie.

Bibliografia

- Adamczyk M., Jasińska A. (2024), *Połącz kropki z czasem*. Kraków: Wydawnictwo Progressja.
- Dąbrowska A. (2004), *Najczęstsze błędy popełniane przez cudzoziemców uczących się języka polskiego jako obcego*, (w:) Seretny A., Martyniuk W., Lipińska E. (red.), *Opisywanie, rozwijanie i testowanie znajomości języka polskiego jako obcego*. Kraków: Universitas.
- Dąbrowska A., Pasięka M. (2005), *Koncepcja przewodnika po trudnych miejscach polszczyzny, czyli leksykonu przeznaczonego dla cudzoziemców*. „Poradnik Językowy”, z. 5, s. 22–32.
- Dąbrowska A., Pasięka M. (2024), *Przewodnik po trudnych miejscach polszczyzny*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Izdebska-Długosz D. (2021), *Błędy gramatyczne w polszczyźnie studentów ukraińskojęzycznych*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Janowska I. (2019), *Wypowiedź ustna w dydaktyce językowej na przykładzie języka polskiego jako obcego*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Janowska I., Lipińska E., Rabiej A., Seretny A., Turek P. (red.) (2016), *Programy nauczania języka polskiego jako obcego. Poziomy A1-C2*. Kraków: Universitas.
- Januszewicz M. (2023), *Uzupełnij luki! Liczba mnoga i formy (nie)męskoosobowe w języku polskim. Teoria i ćwiczenia. Poziom B1-B2*. Wrocław: Wydawnictwo Pozdrowienia z Polski.
- Kaleta R. (2018), *Błędologia w glottodydaktyce białorutenistycznej*. Warszawa: Katedra Białorutenistyki Uniwersytetu Warszawskiego.

- Kępińska A. (2006), *Kształtowanie się polskiej męsko- i niemęskoosobowości. Język wobec płci*. Warszawa: Wydział Polonistyki.
- Kosek I. (2010), *Z problemów opisu tzw. form deprecjatywnych*. „Prace Językoznawcze” XII, z. 167, s. 105–114.
- Krawczuk A. (2012), *O kognitywnych uwarunkowaniach współczesnej glottodydaktyki: kategorie gramatyczne w nauczaniu Ukraińców języka polskiego*. „Acta Universitatis Lodzianensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, nr 19, s. 69–82.
- Krawczuk A. (2020), *Rodzaj gramatyczny w nauczaniu polszczyzny Ukraińców: perspektywa z „wewnątrz” oraz z „zewnątrz” systemu języka polskiego*. „Acta Universitatis Lodzianensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, nr 27, s. 133–154. <https://doi.org/10.18778/0860-6587.27.07>.
- Lewiński P. (2023), *Gramatyka funkcjonalna języka polskiego. Fleksja*. Kraków: Universitas.
- Lipińska E. (2023), *Kształcenie umiejętności pisania w dydaktyce języka polskiego jako obcego*. Kraków: Universitas.
- Łaziński M. (2006), *O paniach i panach. Polskie rzeczowniki tytułowe i ich asymetria rodzajowo-płciowa*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Łukaszewicz B. (2022), *Emocje – kultura – język. Wyrażanie emocji negatywnych w polonistycznej praktyce glottodydaktycznej*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. <https://doi.org/10.31338/uw.9788323557265>.
- Nagórko A. (2012), *Podręczna gramatyka języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Przechodzka G. (1993), *Z problematyki interferencji językowej w nauczaniu języka polskiego Polaków ze Wschodu*, (w:) Mazur J. (red.), *Metodyka kształcenia językowego Polaków ze Wschodu*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 39–48.
- Saloni Z. (1976), *Kategoria rodzaju we współczesnym języku polskim*, (w:) Laskowski R. (red.), *Kategorie gramatyczne grup imiennych w języku polskim*. Materiały konferencji Pracowni Gramatyki Współczesnej Polszczyzny Instytutu Języka Polskiego PAN, Zawoja, 13-15 XII 1974. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 43–78.
- Skura M. (2022), *Błędy popełniane przez Niemców uczących się języka polskiego. Analiza językowa na potrzeby glottodydaktyczne*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. <https://doi.org/10.31338/uw.9788323555407>.
- Wierzbicka A. (1990), *Podwójne życie człowieka dwujęzycznego*, (w:) Miodunka W. (red.), *Język polski w świecie*. Zbiór studiów. Warszawa–Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 71–104.
- Zarzycka G. (red.) (2015), *Błąd glottodydaktyczny*. „Acta Universitatis Lodzianensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, nr 22.
- Zieniukowa J. (1981), *Rodzaj męski osobowy we współczesnych językach zachodnio-słowiańskich*. Wrocław: Instytut Słowianoznawstwa Polskiej Akademii Nauk, „Prace Słowistyczne” XIX, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Netografia

<https://rownowazni.uw.edu.pl/wp-content/uploads/sites/105/2022/07/Rekomendacje-jezykowe-2021.pdf> [DW 18.06.2025].

<https://wsjp.pl/> [DW 18.06.2025].

<https://youtube.com/watch?v=6K16z-025nY> [DW 19.06.2025].

Received: 01.07.2025

Revised: 02.01.2026

Accepted: 15.01.2026